DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 25go Kwietnia 1793.

Nro. 31.

Z POLSKI.

Pewne wiadomości.

Kontinuacia
PUBLIKACYA.
Jmci Carowy Ruſkiey.

Przez uroczyſte niżey pomienione wſzem i każdemu zabeſpieczenie o wolności wyznania wiary, i o pewności zachowania nienaruſzenie każdego przy właſnym iego maiątku, ma ſię rozumieć także, że i żydowſkie gromady mieſzkaiące po miaſtach, i wſiach nowo-przyłączonych Prowincyi, całkowicie utrzymane, i zachowane być maią, przy wſzyſtkich ſwobodach, iakie im dotąd co do wiary, i maiątku ſłużyły. Albowiem ludzkość i miłoſierdzie Naymiłościwſzey Pani naſzey, niedozwala wyłączać iednych lub drugich od powſzechney ſwoiey ku wſzyſtkim dobroci i od na-

Ppp ſtępney

ſtępney pod naybłogoſławieńſzą iey dzierżawą pomyślności, dopóki oni z ſwey ſtrony w pokornym poſłuſzeńſtwie, iako wierni poddani żyć, i iak dotąd targiem i handlem ſobie przyzwoitym bawić ſię będą. Sądy i rozprawy trwaiąc na ſwoich mieyſcach, maią ſię odbywać na imie i władzę N. Imperatorowy Jmci, z przeſtrzeganiem nayſkrupulatnieyſzym porządku i ſprawiedliwości.

Nakoniec dopełniaiąc woli Nayiaśnieyſzey Pani, za rzecz koniecznie potrzebną oſądziłem powiedzieć ieſzcze i to, że wſzyſtkie woyſka, iako iuż w ſwoim kraiu, nayſurowſzą karność zachować maią; a zatym ani weyście ich w rozmaite mieysca, ani ſama odmiana rządu, nie ma im bynaymniey przeſzkadzać ſpokoynego i beſpiecznego goſpodarowania, handlów i przemyſłów; i owſzem wzroſt tego wſzyſtkiego im bardziey pomnoży partykularne ich korzyści, tym więc podobać ſię to będzie N. Pani i na jey wzgląd zaſłuży.

Ta Publikacya ma być dnia 27. bieżącego mieſiąca Marca po wſzyſtkich Kosciołach czytana, do Kſiąg Sądowych zapiſana, i gdzie należy, publicznie przybita, dla powſzechney wſzyſtkich wiadomości. Aby zaś wiara oney zupełna dana była, utwierdziłem ią, na mocy daney mi władzy podpiſem ręki moiey, i wyciśnieniem pieczęci herbu moiego. Dan w głownym obozie woyſk mnie poruczonych pod Połonną dnia 27go Mca Marca (7go Kwietnia) 1793. Roku.

Na oryginale podpiſano:
MICHAŁ KRECZETNIKOW.

Kontinuacia Uniwerſału Konfederacyi Generalney Litewſkiey, względem przychodniow Francuzkich.

Co ſię zaś dotycze oſób z rodzaiu francuzkiego w kraiach Rzpltey zamieſzkałych, ſłużbą zaiętych, lub pewną rękoymią, o ich cnocie i wierności dla Rzpltey Polſkiey zaręczonych, chcemy, aby ci wſzyſcy, pod ochro-

ochroną praw kraiowych beſpiecznemi zoſtaiąc, dla utwierdzenia o ſobie dobrego rozumienia, i właſney ſwey cnoty, przed naybliżſzą mieyſcową Konfederacyą wykonali przyſięgę w te słowa: *Ja N. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż Rzpltey Polſkiey i władzy naywyżſzey Kraiowey wiernym, życzliwym, i posłuſznym zawſze będę, z przyiaiącemi Rewolucyi Francuzkiey, z Klubem Jakobinow, bądź z iakiemikolwiek adherentami, żadney zmowy, porozumienia ſię, lub korreſpondencyi, pod żadnym pretextem nie miałem, nie mam, i mieć nie będę, owſzem ieślibym o kim wiedział, lub ſłyſzał, że iakiekolwiek z wchodzącemi do ſpiſkow i Rewolucyow Francuzkich miałby zmowy, porozumienia, lub korreſpondencye, zwierzchności kraiowey natychmiaſt donioſę, i donoſić będę. Tak mnie Panie Boże dopomoż, i Niewinna Męka Syna Jego.* A ktorybykolwiek z obywatelow Francuſkich tu zamieſzkałych lub w służbach będących, takowey przyſięgi naydaley we trzech tygodniach od daty tego naſzego rozrządzenia wykonać wzbraniał ſię; zalecamy wſzyſtkim Konfederacyom i Juryzdykcyom mieyſcowym, poſtępować z niemi, iako z oſobami podeyrzeniu podległemi, i aby, lub za granicę W. X. Lit. wynoſili ſię, lub do naybliżſzych kommend Rzpltey odſyłanemi byli, ſurowo nakazuiemy. — Działo ſię w Grodnie na ſeſſyi Narodu Lit. Mca Marca 19 dnia 1793. Roku.

Jozef Zabiełło Łowczy W. Lit. Marſz. Konf. Gen. W. X. Lit. Zaſtępca.

Jan Zarzycki Pieczęci W. i Konf. Gen. W. X. Lit. Sekretarz.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Pomiiaią ſię zatym razem wſzyſtkie w Narodowey Konwencyi wydarzone okoliczności, ażeby o przypadku nayważnieyſzym, a podobno o loſie Francyi decyduiącym dokładnieyſze uwiadomienie uczynić można.

Na Seſſyi dnia 1. Kwietnia Cambacérés imieniem Deputacyi powſzechney obrony, i beſpieczeńſtwa naſtępuiącą Relacią uczynił.

Dobro Rzpltey iey Deputacyi powſzechney obrony rozporządzenia podało, które oſtatnią razą od Camuſa uſtnie proponowane były, i które Dekretem pod 30. Marca potwierdzić za konieczność oſądzono.

Dziś ten ſam interes złączoną Deputacią powſzechney obrony, i beſpieczeńſtwa do tego determinuie, ażeby te akta przed oczy wyſtawiła, które ogłoſić ſam czas każe, które wſzyſtkich o ſpiſkach przeciw Oyczyznie, i wolności zrobionych obiaśnić muſzą.

Te akta troiakiego gatunku ſą.

Pierwſzy ieſt liſt, który Generał Dumourier pod dniem 28ym Marca do Prezeſa Narodowey Konwencyi piſał, i ten iuż w różnych publicznych gazetach znayduie ſię.

Drugi ieſt liſt od tegoż Generała, do Miniſtra Woiennego pod dniem 28. Marca piſany. Rozum ſam, tych dwoch liſtów im przełożyć aż dotąd niepozwalał.

Trzeci ieſt Protokoł trzech Konferencyi, które obywatele Proly, Pereyra, i Dubuiſſon w Tournay z Generałem Dumourier we Wtorek, w Szrodę, i w nocy z Czwartku na Piątek przeſzłego tygodnia odprawowali. Ten Protokoł wczoray w wieczor przez Miniſtra zagranicznych intereſſów złączonym Deputaciom powſzechney obrony, i beſpieczeńſtwa w obecności wielu wſpółczłonków Narodowey Konwencyi, którzy ſię na Seſſyi znaydowali, oddany zoſtał, z temi wyrazami dodanemi.

Obywatele! chcę wam nayprzód te trzy piſma przeczytać, a potym wkródce z tego ſię ſprawić, co ſię w waſzych Comitées wydarzyło.

Pierwſzy liſt, który tenże referuiący przeczytał, był to ów iuż wiadomy prócz tego

go liſt Generała Dumourier, w którym on Narodowey Konwencyi uciążliwe Dekreta i przypadki w Niderlandach na oczy wyrzuca. Drugi liſt pod 28 do Miniſtra Woiennego piſany zawiera w ſobie ſzczególnie woienne wydarzenia, i rozporządzenia, które tu dla uniknienia zbyteczney rozwlekłości w piſaniu opuſzczaią ſię. Dalſzey zaś treści iego osnowa ieſt naſtępuiąca:

Widzę z iak naywiękſzą czułością, iż naſze cierpienie, i nieſzczęście codzień ſię powiękſza. Uyrzycie z Protokołu ordynaryinego Kommiſſarza Petit Jean, iż my na tey całey granicy ani na 10 dni żywności niemamy. Sukurs żołnierzy z Departamentów Pułnocnych, i Pais de Calais nam przyſłany, ieſt motłokiem ſtarców, dzieci, i włoczęgów bez broni, którzy ſtrachu, i nieporządku w Bruxelli, i Gand powiękſzyli, reſzcie naſzego woyſka ſerce zepſuli, i też z ſobą razem do ucieczki gwałtowney przywiedli. Ci ludzie głod tylko nam z ſobą przynieśli. Takież to ſą poſiłki, które nam z wielkim koſztem poſyłaią, i na których nadzieię utrzymania naſzey wolności gruntuią.

Oświadczam wam ninieyſzemi z zupełną determinacią; iż, gdy iak nayſpieſzniey Liniowe bataliony na koſzt woluntariuſzów niezrekrutuią ſię, gdy 50 powag, z których tak iedna, iak druga z nieukontentowania żołnierſkiey powadze, i iey operaciom dołki kopać, i one na złe obracać będzie, to ia z niektóremi mężnemi żołnierzami w ruinach RPtey pochować ſię będę umiał, ile że mi niepodobną rzeczą ieſt, nieprzyiacielowi przeſzkodzić, ażeby do granic, którędy zechce, niewſzedł, i te mieyſca, które mu ſię zdawać będą, bez odporu nie poodbierał, a nawet do Paryża nieprzyſzedł.

Pamiętaycie o tym dobrze, iż on nawet nad odbieraniem mieyſc naſzych niezatrzymuiąc ſię, 20000 konnych ma, z któremi całą część Króleſtwa, co koło Paryża znayduie ſię, w krew, i płomień

od-

odmienić może, iż ia niemam iuż więcey tych famych zrodeł pofiłków do wftrzymania onegoż, które w Champanii miałem, iż natenczas natężenie ducha Republikanckiego w całey fwoiey file było, iż natenczas Narodowa Konwencia związek powfzechny, i powagę miała, iż w ten czas Królestwo woyną domową rozerwane niebyło, iż natenczas zrodła pieniędzy na pogotowiu były, których iuż teraz niema. Rozważcież dobrze te fmutne prawdy, a patrzcie fami iakiey decyzyi chwycić fię potrzeba. Nigdy dla ludu krifis niebefpiecznieyfzą niebyła, i nigdy Lud większym zmienności duchem opanowanym niebył. Nieprzyiaciel iuż przed nafzemi bramami ieft, a ia niemam co na przeciw niego poftawić, iak tylko zbiegów bez broni, bez fukien, bez żywności, bez amunicyi. Rownież ci nieprzyiaciele wfzelkiey przezorności przeciw nam używać zdaią fię, i z nich iakie tylko być mogą, korzyści odnofzą. Precz oni od fiebie w tył emigrantów wfzyftkich oddalili, i żadnego w fwym woyfku nie cierpią, nafzych niewolników, i rannych łagodnie traktuią, choć im to dobrze wiadomo, iż nafi zuchwalcy ich żołnierzy zamordowali. Kapitulacia także, na którą rownie Generałowi Marassé pozwolili, rzadkim przykładem umiarkowania ieft.

Zaftanowcie fię nad tym ich poftępkiem, którego po takich nafzych rozpuftnych wykroczeniach niefpodziewałem fię, przedfiewezmieycie iaką decizią z Radą, i z Comitées, nauczcie mnie natychmiaft, co czynić mam. Już więcey mego zdania ani moiego domniemania fię nieotworzę, bo fię niefzczęfnym fpofobem aż dotąd moiey rady fluchać obawiano, a te rady, rownie tylu niefzczęśliwemi proroctwami były. Jeżli nierozwaga, i nadfadność daley iefzcze ofobami rządzącemi kieruią, to cała Francia zginęła. Zawfze to mowiłem, i teraz to powtarzam, Rzplte tylko na cnocie gruntować fię mogą, a nie inaczey fię iak tylko odwagą, po-

porządkiem, i mądrością utrzymuią.

Podpisany General en Chef Dumourier.

Czytanie tego pisma przez iednomyślne okazywania niechęci od Zgromadzenia często przerywane było.

Trzecia sztuka Aktów, którą referuiący Cambacerés czytał, był Protokuł dwóch Konferencyi, które obywatele Proly, Pereyra, i Dubuisson iako Kommissarze Ciwilni w Tournay z Generałem Dumourier od dnia 26 Marca we wtorek, w szrodę, i w nocy z czwartku na piątek odprawili.

Ten Protokuł te w sobie nayistotnieysze okoliczności zawiera.

Wysłani będąc od Ministra rzeczy zagranicznych w interessie Rzpltey bardzo ważnym, do Tournay udaliśmy się, gdzie woysko stało, ażebyśmy względem sposobu utrzymania Niderlandów, tudzież Proklamacyi, które on tam czynić kazał, z Generałem Dumourier iakie szrodki przedsiewzięli.

Przybyliśmy do Tournay we Wtorek dnia 26. Obywatel Proly, który się iuż z Generałem Dumourier znał, poszedł do niego. On był w domu, w którym Pani de Sillerg mięszkała, a natenczas z tą Damą, i Pannami Egalité, i Pamela znaydował się, gdzie także koło niego Generałowie Valence, i Egalité, tudzież Deputaci z Valenciennes, i Cambray siedzieli, którzy dla opowiedzenia mu swey boiazni tam przybyli byli.

Między innemi nierozważnemi mowami, z któremi się rozwodzić nieprzestawał, rzekł: iż Jakobini, i Konwencia wszystkiemu nieszczęściu winna. Iż on do boiu z tyłu, i z przodu dość mocnym iest, i że on choćby go nawet Cæzarem, Kromvelem, lub Monkiem nazywano, Oyczyznę ratować będzie. Obywatel Proly ten zły humor Generała przypad-

padkom nieſzczęſnym, które go ſpotkały przypiſywał, i od niego odſzedł, namówił także potym ſwych dwóch towarzyſzów, żeby go nawiedzili, poſzli, oni w rzeczy ſamey nazaiutrz do niego, i. Kredencionalne piſmo od Miniſtra Le Brun podpiſane mu oddali. Powtórzył on Nam to ſamo, co dniem wprzód mówił: iż Konwencia z 745 tyrannów ſamych Kroloboyców ſkłada ſię, iż on między *wezwanemi* rożnicy nieczyni, iż on o ich Dekreta nie ſtoi, iż oni żadney iuż wkrotce powagi iak tylko w Państwie Paryzkim mieć niebędą. Przyſiągł, iż Sądu Rewolucyinego cierpieć niebędzie. My mu przełożenia rożne czyniliśmy, lecz on w nowe zapały wpadł, i powtorzył to, iż dopóki głownią na 4 cale ſzeroką przy boku mieć będzie, tym ſię rozpuſtóm oprze, iż proſto do Paryża pomaſzeruie, ieżliby te ſtraſzne ſceny powtarzano, iż Konwencia ani trzech Niedziel z ſwą ieſtnością niedoczeka, iż on dawną Konſtitucią, choćby i złą była, razem z Królem znowu przywrocić chce, bo przydał i to, iż ieden, choćby niewiem iakiby był panować muſi. Potym Dumourier mówił o negociacyi, którą z Generałem Coburgiem względem niektórych batalionów zaczął. Na co mu Proly uwagę uczynił, iż ten początek negociacyi do pokoiu wſzyſtko przyprowadzićby mógł. Odpowiedział on na to; moim to ieſt zamyſłem, lecz ia go tylko ſam zrobię, bo żadna z Potencyi woynę toczących z Radą Wykonawczą 745 Tyranów traktować niechce. Podczas tey oſobney rozmowy drudzy dway Kommiſſarze z Valence i Monoie gadali, z których oſtatni z wielką żwawością na Sąd Rewolucyiny oburzył ſię, mowiąc: iż Konwencia żadnego prapoſłuſzeńſtwa prawóm od niego wymagania niema, bo on na nie niezezwolił.

Dodał i to Dumourier, iż od batalii pod Jemappe każdy pomyślny ſkutek, który za tak złą ſprawą miał, opłakiwał: iednakże Oyczy-

znę

znę przez to ratować potrzeba, ażebyśmy iak można nayprędzey Krola fobie wzięli, i pokoy zrobili. Bo inaczey zginęliśmy, iak fkoro Kray opanuią, a ten, ieżli zechcą, prędzey iak w trzy tygodnie odbiorą. Użyię do tego woyfka mego, tak ieft! woyfka mego, woyfka Mameluków, powie toż famo woyfko, że Króla fobie życzy, i Prezefowie Powiatów rozkaz odbiorą, ażeby przyięcie iego ułatwili, ponieważ więkfza daleko połowa Francyi Króla mieć chce.

Dubuiffon uczynił uwagę, iż on ofobę fwoią w niebefpieczeńftwo podaie, ieżliby plan iego przed ufkutecznieniem onego obiawiony był. — Lecz on odpowiedział: iż ia na Dekreta ofkarżenia nieoglądam fię, żartuię z tego, żeby ie wfzród mego woyfka do exekucyi przyprowadzono, nakoniec żebym tylko ieden krok do Auftriaków uczynił, taki mam fpofob, iżbym i tam dobrze przyiętym zoftał. Tym czafem przydał i to, iż otwarcieyby był daleko traktował, gdyby fię o życie Królowy, i iey Familii niebał.

Mowił potym daley: iż w przypadku niefpokoyności do Paryża pomafzeruie, i oblężenie tego Miafta nietak iak Broglio, który ftabą głowę miał, czynić będzie, i pewnym ieft, iż to Miafto, wfzyftką żywność mu odebrawfzy, 12000 ludzi ufpokoi, że wypowiedzenie woyny Anglii dzieło Briffota nieuchronny głod we Francyi fprawi.

Dubuiffon udał, iakby iego zdania był, któremu potym Dumourier zwierzył fię fwych myśli, które z początku miał, ale ie potym porzucił, to ieft, żeby fię głową Niderlandzkiey Rzpltey pod protekcią Francuzką ogłofić kazał. Upomniał ich potym, ażeby fię natychmiaft do niego powrocili, gdyż on względem Jakobinów dyfpozycie uczyni.

Referuiący oświadczył, iż żadnego konceptu do Dekretu

kretu nie ma, lecz że Deputacia potrzebne ſzrodki przedſiewzięła, ażeby ſię o tych oſobach zabeſpieczyła, ktore urodzenie, związki, lub zdania w podeyrzenie wprawić mogły, iż ſię w ſpiſek przywrocenia Krolewſkiey godności wdały Obywatele Egalité, i Sillery. Deputaci przed Deputacią ſtawili ſię, i ſami ſię iak nayściśleyſzey inkwizycyi względem ich ſprawowania ſię domagali. Kommiſſią więc z 6 oſob uſtawiono, którąby wſzyſtkich owych dochodziła, którzy do upadku w Niderlandach przyłożyli ſię, albo uczeſtnikami zprzyſiężenia ſię przeciw Rzpltey być mogli.

Z WŁOCH.

Reſzta Przełożenia od Ludu Neapolitańſkiego.

Iakiey - że ſię lękać nie trzeba napaści od tey wzbieraiącey powodzi, ieżeli tamy nieznaydzie? Czegoż dziś niedoświadczaią Brabantſkie, i niektore Niemieckie Krainy, wyzuwaiące ſię z ſwoich oſtatkow: a okupić ſię nie mogące Wolności, Rowności, i Prawu Człowieka!

Wſzyſtko to przekładamy Młodzi Naſzey, ale Francuzi, Straſzydła te! niepamiętne Dobroczynności Twoiey, Miłościwy Panie; i doznanego w czaſie oſtatniey nawałności ratunku, wyzuły ſię z wſzelkiego czucia względow, miłości i wdzięczności! więcey niebeſpieczni niż Afrykańſkie Gady, i Tygryſy, nieprzeſtaią na to czatować, aby iadem z Serc ſwych wyzionionym wſzyſtko zarazić, aby taynym podkopem wſzyſtko wywrocić, aby odwieść nas od czci przywiązania ku Tobie Krolu, i ku tey Wierze, w ktorey porodziliśmy ſię, i zrośliśmy, umrzeć pragniemy. Łączemy z Swiatem całym Sprawiedliwą dla nich nienawiść naſzę, wołamy Królu do ciebie, abyś nas uwolnił od nieznośnego pożycia z temi nowotworami, abyś ich oddalił iak nayprędzey z murow Miaſta, i całego Pań-

ſtwa

ftwa tego, aby lud Twoy narażonym niebył na niebefpieczeńftwo codziennego ich mamienia, na niebefpieczeńftwo naybliżey grożące doftoyności Twoiey i Ofobie.

Zuchwali! woyną nam grożą, więc nas zawfze znaydą gotowemi, ani fię upodlemy na chwile niezaufaniem Tobie, lub naymnieyfzym powątpiewaniem, aby wielkomyślność Twoia trwożyć fię miała niebacznego zapędu tych zaślepieńcow. Wfzyftko, co nafze ieft, twoiey mądrey poddaiemy Władzy, Użyi tego, iak fię Tobie famemu naylepiey zdawać będzie. Dzieci nafze pod Twoim hafłem woiować będą. Nie ofzczędziemy oftatniey kropli Krwi nafzey na Twoię i Wiary obronę. Niech tak Pan Zaftępow dopomaga nam! Szczęśliwi, gdy w tak dobrey fprawie poledz nam przyidzie z honorem dla Ciebie i dla nas. Lecz o iak fzczęśliwfi, ieżeli nam fię powiedzie, ftać fię Wiary i Tronu podporą; wytępić zarazę nowości; ukrocić nakonieć wędzideł tey uroioney Wolności, i tey Rowności, któreby wfzelką właſność pochłonęły, wfzyftko zamiefzały, wfzyftko wywrociły.

Smierć raczey obieramy; niżeli przyiaźn z ludem tym pyfzniącym fię iedynie, z flabego odporu, iakiego dotąd doznały wyftępne iego zamiary, z ludem upodłonym przez zbrodnie, przez morderftwa, z ludem zmazanym krwią niewinnego ich Krola, Brata Twoiego zemfty wołaiącą.

Te fą czucia, te fą żądania, które Lud Neapolitańfki wynurza Monarze fwoiemu.

Z MOSKWY

Kontinuacia Ukazu N. Imperatorowey Jmci.

1*mo*. Zatamować fkutek handlowey konwencyi między nami a s. p. Królem Francuzkim Ludwikiem XVI dnia 30. Grudnia 1786. Roku zawartey, aż do wyrzeczonego czafu przywrócenia we Francyi porządku i władzy legalney.

2do Do tegoż ſamego czaſu zabrania ſię wpuſzczać do portow naſzych znayduiące ſię na różnych morzach ſtatki pod Banderą narodową francuzką: rownym ſpoſobem zabrania ſię i naſzym kupcom i właścicielom okrętów, handlowe ich ſtatki do portow francuzkich.

3tio. Przeſzłych francuzkich konſulów, Vice-konſulów agentów i innnych do nich należących, wyſłać z obudwóch naſzych ſtołecznych miaſt i innych mieyſc, gdzie oni ſię znayduią, oznaymuiąc onym, że ſię każdemu z nich daie fryſzt trzech tygodni dla urządzenia ſwoich intereſſów; po wyiściu którego, maią oni niezawodnie opuścić mieyſce teraźnieyſzego ſwego pomieſzkania, na terminie zaś w paſzporcie ſwoim wyrażonym wyiść wcale z granc Roſſyiſkich. Ci zaś z kupcow, którzy noſząc na ſobie urzędy lub powinności Vice-konſulów, prowadzą aktualnie handel ſwóy w Roſſyi, i zechcą tam ſię zoſtać dla kupieckich ſwoich przemyſłów, z takowemi ſpoſób poſtępowania przepiſany ieſt niżey w Artykule 6tym. (Reſzta potym.)

UWIADOMIENIE.

Podaie ſię do wiadomości całego Publikum, Iż Sukceſſorowie ſ. p. J. W. Iozefa Oſſolinſkiego Woiewody Podlaſkiego znaiąc powinność uiſzczenia ſię Kredytorom do Subſtancyi tegoż niegdy IW. Wdy. Podl przez Dekret konkurſowy w Trybunale Lubelſkim w Polſzcze 1791 Roku wypadły, po zupełną ſatysfakcyą odſyłaiącym; Lecz gdy widzą w teraźnieyſzych czaſach, zatamowany zupełnie kurs dawnych Juryzdykcyi, i Dekretów, a zatym niemożność kontynuowania, dzieła zaczętego kondeſcencyi Potioritatis, po Dobrach tegoż niegdy JW. Wdy. Podlaſk. w rożnych Woiewodztwach będących, umyślili zgodnie wraz z Kredytorami, z mocy Dekretu ziazdowego iuż w tey okoliczności dawniey zapadłego, Dobra tym czaſem ruchome, to ieſt wſzelkie mobilia, meble, wina ſtare w beczkach, i butelkach będące, miody, tudzież miedź, Cynę, Porcellane, i bieliznę ſtołową, tudzież inne rzeczy różnego rodzaiu, które podpaść mogłyby zepſuciu, uroczyście przez Aukcyą publiczną z licytować, która licytacya zaczynać ſię będzie, dnia 10 Maia Roku teraźnieyſzego 1793. w Dobrach Wſi Opolinie, w Woiewodztwie i Powiecie Sandomirſkim leżących. Na które to dzieło zapraſza ſię tych wſzyſtkich, do których ta wiadomość doydzie.